

Prawo do wody a prawa wodne

STRESZCZENIE: Jak traktować wodę? Wielu ekonomistów podkreśla, że przypisanie jej atrybutów dobra rynkowego (ceny) zapewni właściwe wykorzystywanie jej zasobów. W toku debaty międzynarodowej określono wodę jako dobro ekonomiczne, co zostało błędnie zrozumiane (jako dobro rynkowe) i stało się przepustką do prywatyzacji zasobów, dostępu do zasobów (prawa wodne, zbywalne prawa wodne) lub prywatyzacji infrastruktury dostarczania wody pitnej lub do nawodnień. Jednocześnie woda nie jest dobrem jak każde inne, gdyż tak jak powietrze warunkuje przetrwanie organizmów, w tym człowieka. Dostęp do czystej wody pitnej został uznany za prawo człowieka. W artykule przeprowadzono szczegółową analizę terminów: „własność”, „prawa własności”, „dobro rynkowe” i „dobro ekonomiczne”. Ponadto udowodniono, że nie należy przeciwstawiać sobie terminów „woda jako dobro ekonomiczne” i „woda jako prawo człowieka”, gdyż pochodzą one z różnych dziedzin nauki i nie da się rozwinąć konstruktywnej dyskusji, ustawiając problem w ten sposób. Należy rozwijać argumentację w opozycji: „woda jako dobro ekonomiczne” *versus* „woda jako dobro wspólne”. Wówczas ekonomia jako nauka dostarczy narzędzi do prowadzenia analizy i stosownej argumentacji.

SŁOWA KLUCZOWE: prawa wodne, prawo do wody, dobra wspólne, prawa człowieka, utowarowienie wody.

SUMMARY: How to treat water? Many economists emphasize that giving it the attributes of a market good (price) will ensure the proper use of its resources. In the international debate, water has been identified as an economic good that has been misunderstood (as a market good) and has become a passport to the privatization of resources, access to resources (water rights, rights to transferable water) or privatization of drinking water and irrigation infrastructure. At the same time, water is not as good as any other because, like air, it determines the survival of organisms, including humans. Access to clean drinking water has been recognized and sanctioned as a human right. The article provides a detailed analysis of these terms: ownership, property rights, market and economic good. Moreover, it argues that the concepts of „water as an economic good” and „water as a human right” should not be

contrasted because they come from different fields of science and it is impossible to develop a constructive discussion by putting the problem at a distance. It is necessary to develop arguments in the opposition „water as economic good” vs „water as common good”. Then, economic science provides the tools to conduct analysis and appropriate argumentation.

KEYWORDS: water rights, water rights, common goods, human rights, water commodification.

1. Wprowadzenie

Własność jest przedmiotem zainteresowania filozofii, etyki, ekonomii, socjologii, prawa i dotyczy wszystkich dziedzin życia, to jedna z podstawowych kategorii gospodarczych i społecznych. Własność (łac. *prioprietas*) można zdefiniować jako zbiór efektywnie wykorzystywanych uprawnień (praw własności), jakimi dany podmiot własności (właściciel) dysponuje w odniesieniu do określonego obiektu (przedmiotu własności). Uprawnienia te wyrażają się dwojako: poprzez faktyczne korzystanie z przedmiotu własności (np. czerpanie z niego dochodu) oraz bezpośredni lub pośredni udział w podejmowaniu decyzji¹.

Prawa własności są jednym z istotnych przedmiotów analizy w ekonomii. Wykorzystuje się je również do tworzenia instrumentów ekonomicznych opartych na możliwości zbywania uprawnień do nich. Jednak w przypadku dóbr środowiskowych, zwłaszcza takich, jak woda, znane mechanizmy rynkowe zawodzą, a wprowadzane instrumenty ekonomiczne, oparte na zbywalnych prawach własności, mogą zawodzić, gdyż woda nie jest dobrem jak każde inne. Jest dobrem warunkującym przeżycie.

Głównym celem opracowania jest analiza praw dostępu do wody z punktu widzenia praw człowieka oraz traktowania wody jako dobro ekonomiczne. Podjęto próbę określenia, czy ten antagonizm jest poprawnie zdefiniowany. Rozważania poprzedzono analizą terminów „własność” oraz „dobra ekonomiczne” na podstawie dogłębnej analizy literatury.

2. Własność w historii myśli ekonomicznej

Kwestie własności roztrząsali już starożytni: Platon opowiadał się za zniesieniem własności prywatnej, jego uczeń Arystoteles wręcz

¹ R. Milewski (red.), *Elementarne zagadnienia ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 20–21.

przeciwnie – był jej zwolennikiem². Pierwsze społeczności chrześcijańskie w opozycji do panujących w Cesarstwie zasad negowały własność prywatną i każdemu przydzielano dobra według potrzeb. Tomasz z Akwinu twierdził natomiast, że własność prywatna ma pozytywny wpływ na spokój i ład społeczny, a dodatkowo daje dobre bodźce motywacyjne. Zakłada jednak zasadniczy wyjątek – w wypadku wyższej konieczności wszystkie rzeczy są wspólne. Pogląd ten opierał się na fundamentalnym założeniu, że wszystkie dobra ziemskie ze swej natury podlegają własności wspólnej³. Tomasz z Akwinu (1225–1274) nie widział nic złego w posiadaniu majątku, ale nie wyobrażał sobie, że ktoś gromadzi bogactwa, a ktoś inny nie ma środków do życia, wyrażało się to w jego rozumieniu społeczeństwa jako społeczności bliźnich⁴. W późniejszym okresie podobne poglądy prezentowali John Stuart Mill czy John Lock⁵. Takie podejście do własności było silnie osadzone w tradycji chrześcijańskiej i protestanckiej. W XV wieku opozycyjne poglądy dotyczące własności prywatnej prezentował św. Tomasz More (1475–1535), utrzymując, że nie można mądrze i sprawiedliwie dystrybuować bogactwa bez zniesienia własności, zakładał np. rotacyjną zmianę domów co 10 lat na zasadzie losowania. Współczesna doktryna katolicka wiąże własność prywatną z dobrem wspólnym, podkreśla się funkcje społeczne własności prywatnej, co widać w takich encyklikach, jak *Rerum Novarum*, *Mater et Magistra* czy *Laborem Exercens* i *Selucio rei Socialis* Jana Pawła II⁶.

Okres odrodzenia to okres gloryfikacji własności prywatnej, wyjątek w dominującym nurcie stanowili K. Fourier (1772–1873) i R. Owen (1771–1858). Pierwszy z nich optował za wprowadzeniem dobrowolnych spółek (wspólnot) ludzi pracujących na roli, gdzie udziały byłyby przypisywane nierównomiernie, ale zawsze według tej samej proporcji wnoszonego majątku i wnoszonej pracy. Drugi z nich wierzył, że pracujący wspólnie i dobrowolnie ludzie są w stanie wyprodukować

² B. Oyrzanowski, *Własność prywatna i społeczna w historii doktryn ekonomicznych*, [w:] T. Wawak (red.), *Wartość*, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej, Kraków 1990, s. 39 i nast.

³ T. Sedlacek, *Ekonomia dobra i zła*, Studio EMKA, Warszawa 2012.

⁴ Tamże.

⁵ A. Heywood, *Politologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 91.

⁶ M. Nowak, *Problem własności w ekonomii normatywnej*, [w:] T. Wawak (red.), *Wartość* Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej, Kraków 1990, s. 53; A. Zwoliński, *Spoleczne obowiązki własności prywatnej*, [w:] J. Mazur (red.), *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”*: 25-lecie encykliki *Centesimus annus* św. Jana Pawła II, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016, s. 271–286.

więcej niż tej samej liczebności grupa pobudzana jedynie przez interes własny⁷.

Z punktu widzenia filozofii można zadać pytanie o naturę własności i tu w dużym uproszczeniu ścierają się dwa nurty: pierwszy reprezentowany przez Johna Locke'a, który był głównym myślicielem wczesnego liberalizmu, a jego koncepcje zasadały się na założeniu o naturalnych (pochodzącym od Boga) uprawnieniach człowieka do życia, wolności i własności⁸. J. Locke uważał, że człowiek dodaje swoją pracę do surowców naturalnych i poprzez to przekształca je w przedmiot wartościowy, że pomnaża bogactwo natury. Było to podstawą tworzenia nowej gospodarki rynkowej, opartej już nie na chrześcijańskim wielkim łańcuchu bytu, ale na naturalnym prawie do gromadzenia majątku własną pracą⁹. Drugi nurt wynika z założenia, że prawo własności funkcjonuje tylko wtedy, gdy istnieją określone instytucje mogące je egzekwować. Doktryna utylitarna wspierała szczególnie rozwój kapitalizmu. Hume uważał, że to, co człowiek wydobywa, z Natury należy do niego, a prawo własności prywatnej należy wspierać nie dlatego, że jest naturalne, ale dlatego, że to „użyteczny zwyczaj” i że wymiana własności na rynku jest korzystna dla społeczeństwa. Jest pożyteczna. Bentham sądził, że nie ma praw bez kodeksu, „własność i prawo rodzą się razem i razem muszą umrzeć”¹⁰. W późniejszym okresie Jean Jacques Rousseau w swoim dziele *Umowa społeczna* podkreślał, że „żaden obywatel nie powinien być tak bogaty, aby mógł przekupić drugiego i żaden nie jest tak biedny, by musiał się zaprzedać”, co miało budować podstawy demokracji¹¹.

Szkoła klasyczno-liberalna uznawała jednoznacznie, że to własność prywatna i własne interesy realizowane przez jednostkę w warunkach doskonałej konkurencji prowadzą do wzrostu dobrobytu. W szkole tej prowadzi się analizę w ujęciu statycznym (alokacja zasobów) oraz dynamicznym (rozwój, wzrost). Statyczna teoria alokacji zasobów opiera się na analizie ceny naturalnej i ceny rynkowej dóbr. Cena naturalna jest definiowana przez koszt wytworzenia lub reprodukcji danego dobra, zaś cena rynkowa przez podaż i popyt. Tam, gdzie cena rynkowa jest niższa od naturalnej, produkcja dóbr jest organiczna, a czynniki produkcji: praca i kapitał wycofywane (przy założeniu, że

⁷ B. Oyrzanowski, dz. cyt., s. 43–45.

⁸ A. Heywood, dz. cyt., s. 55.

⁹ J. Rifkin, *Spółczesność zerowych kosztów krańcowych: Internet przedmiotów, ekonomia współdziałania, zmierzch kapitalizmu*, tłum. A. Kamińska, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2016, s. 70–71.

¹⁰ Tamże, s. 73.

¹¹ A. Heywood, dz. cyt., s. 93.

nie istnieją przeszkody w alokacji czynników produkcji oraz bariery dostępu i opuszczania rynku oraz że ceny reagują na ograniczenia i zwiększenia produkcji). Klasyczna teoria mechanizmu rynkowego wskazuje, że optymalna alokacja nie wynika jedynie z istnienia własności prywatnej (konieczne, niewystarczające), ale muszą być spełniane założenia dla gospodarki konkurencyjnej: mobilność czynników produkcji między różnymi zastosowaniami oraz płynność cen rynkowych¹².

We współczesnej myśli ekonomicznej oczywiście zasadnicze znaczenie miały dwa podejścia: M. Webera i K. Marksa¹³. Szerokie badania nad prawami własności są prowadzone w ramach Ekonomii Instytucjonalnej i Nowej Ekonomii Instytucjonalnej¹⁴. Na bazie rozwijania myśli tych dwóch naukowców zbudowane zostały dwie szkoły: wschodnioeuropejska i zachodnioeuropejska, choć ta druga swoje korzenie zdecydowanie ma w USA (*Property Rights School*). Szkoła wschodnioeuropejska – w dużym uproszczeniu – skupiała się na identyfikacji właścicieli środków produkcji, spożycia czy wymiany. Chodzi o właścicieli w sensie socjologiczno-ekonomicznym, a nie prawnym, a więc o wszelkie formy zawłaszczania. Szkoła zachodnioeuropejska przedstawia za M. Weberem własność jako monopolizację szans na podejmowanie konkretnych działań. Być właścicielem to mieć możliwość wykonywania różnych działań, czynności (możliwość ekskluzywną i zbywalną). Mówi się o prawach własności, które dany człowiek użytkuje, a jego pozycję w układzie własnościowym definiuje wiązka praw własności, z których korzysta, przy czym chodzi o prawa (roszczenia) faktycznie możliwe do wyegzekwowania, niezależnie od tego, co danej osobie wolno czynić z punktu widzenia aktów normatywnych.

K. Marks analizował formy pracy przedkapitalistycznej i spostrzegł, że w większości z nich łączą się środki produkcji i praca, a jednostki zachowują się w stosunku do środków pracy jak „autentyczni

¹² J. Schumann, *Ekonomiczne oddziaływanie systemu własności*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu”, 1992, nr 611, s. 56–57.

¹³ W. Gumuła, *Własność jako kategoria socjologiczna*, [w:] T. Wawak, (red.), *Wartość*, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej, Kraków 1990, s. 19 i nast.; szerzej: M. Weber, *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. i wstęp D. Lachowska, PWN, Warszawa 2002 oraz K. Marks, *Praca najemna i kapitał*, nakł. Spółdzielni Wydawniczej „Książka”, Warszawa 1945; R. Costanza, J.H. Cumberland, H. Daly, i in., *An Introduction to Ecological Economics, Second Edition*, CRC Press, Boca Raton, London, New York 2014, s. 43 i nast.

¹⁴ Szerzej: O.E. Williamson, *The economic institutions of capitalism: firms, markets, relational contracting*, Free Press, New York 1985; E. Ostrom, *Dysponowanie wspólnymi zasobami*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013; R.H. Coase, *Firma, rynek i prawo*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013.

właściciele”, zaś w kapitalistycznym sposobie produkcji doszło do oddzielenia producentów od ich środków pracy (istnieją pracownicy najemni i właściciele środków produkcji)¹⁵.

Klasyyczna dziś definicja własności H. Demsetza (nowa ekonomia instytucjonalna) brzmi: prawa własności (prawa dyspozycji) to ukształtowane przez prawa, obyczaje, a także moralność uprawnienia ograniczające zakres dyspozycji jednostki co do zawłaszczenia i wykorzystywania różnych zasobów ekonomicznych w stosunku do innych podmiotów gospodarczych¹⁶. U podstaw tego podejścia leży założenie, że większość dóbr posiada takie cechy, że nie pozwala to utrzymać w mocy podstawowego założenia teorii równowagi ogólnej, że produkcja i konsumpcja danego dobra nie oddziałują bezpośrednio na funkcje celów innych producentów czy gospodarstw domowych. Oznacza to, że konsumpcja lub produkcja danego dobra wpływa na inne podmioty na rynku, występują więc bezpośrednio (technologiczne) efekty zewnętrzne, a więc istnieją pozarynkowe powiązania gospodarcze (niewymienne). Stan ten w tej teorii jest uznawany za normalny. W każdej realnie istniejącej gospodarce musi on jednak prowadzić do nieoptymalnej alokacji i wykorzystania zasobów. Teoria praw własności wskazuje, że istnieje możliwość internalizacji efektów zewnętrznych. Internalizacja nie jest procesem bezkosztowym, wymaga np. tworzenia lub wyszukiwania i przetwarzania określonych informacji niezbędnych do tworzenia i funkcjonowania rynków, które wcześniej nie występowały lub funkcjonowały niedoskonale. Wśród innych kosztów wymienić można, za R.H. Coase’em, koszty negocjacji umów pomiędzy producentami i odbiorcami czy producentami i dostawcami i koszty związane z realizacją tych umów (koszty transakcyjne)¹⁷.

Nauki ekonomiczne, zwłaszcza myśl neoliberalna, nadają własności niemal namacalny charakter, podczas gdy w naukach prawnych często wskazuje się i podkreśla, że własność nie jest rzeczą, tylko abstrakcją. Pojęcie własności nie odnosi się do fizycznego posiadania, lecz do relacji. W związku z tym prawnicze rozważania o prawach własności mogą pozostawić na boku fizyczną formę przedmiotu posiadania. Takie podejście pozwala również dostrzec prawa własności jako relacje społeczne i skupić się na nich. Prawa ustalają jednostkowe relacje

¹⁵ J. Schumann, dz. cyt., s. 57–59.

¹⁶ B. Fiedor, *Własność a racjonalne gospodarowanie zasobami naturalnymi (na przykładzie gospodarki wodnej)*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu” 1992, nr 611, s. 146; za: H. Demsetz, *Economic, Legal, and Political Dimensions of Competition*, North-Holland, Amsterdam, New York, Oxford 1982, s. 25–32.

¹⁷ B. Fiedor, dz. cyt., s. 146–147.

w odniesieniu do dóbr i usług, również takich jak woda¹⁸. „Własność jest wyrazem stosunków społecznych ponieważ organizuje ludzi względem siebie i względem ich materialnego środowiska”¹⁹. Własność może być też postrzegana jako „sieć interesów” wspólnych i rywalizujących, pozostających w ramach prawnych²⁰.

Własność to (w sensie prawnym) prawo do rzeczy wyrażające się uprawnieniami do posiadania, korzystania i pobierania pożytków, zużycia rzeczy oraz prawo do rozporządzania nimi²¹ z wyłączeniem innych osób, w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego²².

W sensie ekonomicznym własność to określone prawem i dopuszczalne społecznie prywatne i zespołowe możliwości korzystania z zasobów, dóbr i usług. Właścicielem w sensie ekonomicznym jest ten, kto faktycznie włada dobrem (czerpie z niego pożytki z tytułu posiadania własności)²³.

3. Własność a system dostępu do zasobów

W naukach ekonomicznych kwestia praw własności i ich wpływu na sposób gospodarowania danym zasobem jest szeroko badana, zarówno w zakresie zasobów odnawialnych, jak i nieodnawialnych²⁴. Stawiane pytania dotyczą tego, czy i jak forma własności wpływa na optymalizację korzystania z zasobu środowiska w kontekście zapewnienia trwałości jego utrzymania (w przypadku zasobów

¹⁸ K.R. Mitchell, *Ekonomia polityczna, prawa do wody*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 116.

¹⁹ Tamże, za: B. Bryan, *Property as Ontology: On Aboriginal and English Understandings of Ownership*, „Canadian Journal of Law and Jurisprudence” 2000, Vol. 13, s. 3.

²⁰ K.R. Mitchell, dz. cyt., s. 116; za: C.A. Arnold, *The Reconstitution of Property: Property as a Web of Interests*, „Harvard Environmental Law Review” 2002, Vol. 26, s. 281.

²¹ T. Włudyka, M. Smaga (red.), *Instytucje gospodarki rynkowej*, Wydawnictwo LEX Wolters Kluwer, Warszawa 2012, s. 58–59.

²² *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/w%C5%82asno%C5%9B%C4%87.html> (dostęp: 15.12.2018).

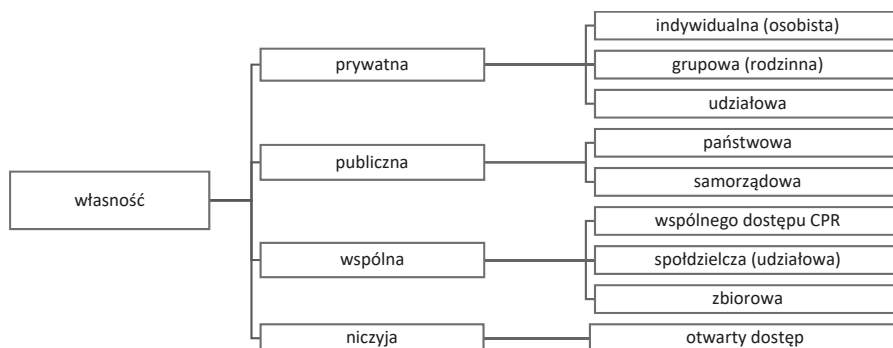
²³ P.P. Małecki, K. Rosiek, R. Żaba-Nieroda, *Metody oceny projektów gospodarczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2020, s. 131–134, za: J. Jabłońska-Bonca, *Własność – w labiryncie interdyscyplinarnych problemów. Kilka uwag wstępnych*, „Krytyka Prawa” 2009, t. 1 (1), s. 12–13.

²⁴ H. Folmer, L. Gebel, H. Opschoor, *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, tłum. T. Żylicz, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1996; J.T. Winpenny, *Wartość środowiska: metody wyceny ekonomicznej*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1995; T. Tietenberg, *Environmental economics and Policy*, Pearson/Addison Wesley, Boston 2007.

odnawialnych) i optymalnego poziomu wykorzystania w przypadku zasobów nieodnawialnych.

Rozpatrzenie wszystkich powyższych kryteriów pozwala sądzić, że w ekonomii należałoby przyjąć znacznie szerszy i bardziej szczegółowy podział własności związany zarówno z realizacją faktycznych praw własności, faktycznym władztwem (rysunek 1), jak i odpowiedzialnością. Chodzi bowiem o to, że formę korzystania z danego zasobu i zasady gospodarowania nim określa nie tylko prawna forma własności, lecz także faktycznie sprawowane władztwo oraz fakt możliwości realizowania tych praw własności, czyli to, czy są one uświadomione czy nie, czy właściciel ma świadomość ponoszenia odpowiedzialności.

Rysunek 1. Własność – kryterium społeczno-gospodarcze



Źródło: opracowanie własne.

Na tej podstawie znany w literaturze podział na własność prywatną, publiczną i wspólną rozbito i uszczegółowiono według trzech wspomnianych kryteriów. Własność prywatna może realizować się jako indywidualna (osobista), gdy posiadamy pełną własność, władztwo i odpowiedzialność (np. osobiste prawa autorskie), własność grupowa, zazwyczaj rodzinna, która może być realizowana przez reprezentantów, ale również mogą być w nią zaangażowani wszyscy członkowie rodziny – od tego zależy poziom uświadomienia sobie swoich praw (dla jednostki może być on zmienny w czasie). Kolejną formą własności prywatnej jest własność udziałowa, akcyjna, którą charakteryzuje brak władztwa i odpowiedzialności, poza ponoszonym ryzykiem finansowym. To, co często określa się jako zasoby grupowe, zbiorowe, wspólne (*commons*), zostało również rozbite na podgrupy ze względu na analizowane cechy. Po pierwsze wydzielono zasoby zarządzane zbiorowo (wspólnotowo) od tych nieposiadających właściciela, czyli niczych, należących do otwartego dostępu. Wśród własności zbiorowej

wydzielono zasoby wspólnego dostępu (*Common Pool Resources* – CPR²⁵), które charakteryzuje wspólna własność, władztwo i odpowiedzialność, własność spółdzielczą, która jest własnością kolektywną, często wykorzystującą reprezentantów do podejmowania decyzji, a więc odpowiedzialność może być uświadomiona w różnym stopniu, aż do przechodzenia w skrajnych przypadkach do form zbliżonych lub nawet trudnych do odróżnienia od własności prywatnej udziałowej. Własność zbiorowa charakteryzuje się tym, że ma charakter grupowy, w sensie dużej grupy ludności, społeczeństwa lub jego grup, a poziom zaangażowania właścicieli lub grupy właścicieli będzie decydował, w którym miejscu będzie się znajdować na osi między *commons* a *open source* (różnica między własnością kolektywną a zbiorową jest płynna, własność zbiorowa obejmuje większe grupy). Zasoby otwarte, własność niczyja, charakteryzują się brakiem uświadomienia odpowiedzialności albo celowym rezygnowaniem z własnych praw, brakiem zinstytucjonalizowanych zasad dostępu oraz powszechnym użytkowaniem lub zagrabianiem zasobu. W przypadku tych zasobów mamy do czynienia zarówno z prawami do zasobów materialnych (zasobów naturalnych), jak i nowoczesnych zasobów niematerialnych, udostępnianych w Internecie. W przypadku zasobów naturalnych własność niczyja prowadzi do grabieżczego zużywania zasobu i jego degradacji, w przypadku zasobów niematerialnych może dochodzić do ich pomnażania. Nowoczesne zasoby niematerialne mogą być udostępniane w Internecie oczywiście na innych zasadach dostępu i dzięki regulacjom praw autorskich, ale te *open source* są szczególnie interesujące.

Poziom uświadomienia sobie praw własności i korzystania z nich jest najwyższy w przypadku własności prywatnej. Z założenia prywatny właściciel dba o maksymalizację swojego zysku w jak najdłuższym okresie. Wielu badaczy twierdziło, że tylko prywatna własność jest gwarantem optymalnego wykorzystywania zasobów odnawialnych. Jednak udowodniono, że przy odpowiednio wysokiej stopie procentowej na rynku prywatnym właściciel może być zainteresowany całkowitą likwidacją zasobu w celu realizacji zysku²⁶. Prawa własności mogą

²⁵ Wspólny zasób (*Commons*, *Common Pool Resources*) to naturalny lub stworzony przez człowieka system zasobów, który jest na tyle duży, aby wykluczenie potencjalnych użytkowników było wysoce kosztowne (ale nie niemożliwe). W literaturze najczęściej wymienia się tradycyjnie łowiska ryb, lasy i inne zasoby przyrodnicze, pastwiska, systemy nawadniające, zaś jako współczesne przykłady tych zasobów podaje się własność intelektualną i oprogramowanie. Jak widać, zaliczane są do nich zarówno zasoby naturalne, jak i współczesne dobra intelektualne, E. Ostrom, dz. cyt., s. 40.

²⁶ Zob. C.W. Clark, *Profit Maximization And Extinction of Species*, „*Journal of Political Economy*” 1973, t. 81 (4), s. 950–961; H. Hotelling, *The Economics of Exhaustible Resources*, „*Journal of Political Economy*” 1931, Vol. 39, s. 137; T. Tietenberg, dz. cyt., s. 206–217.

być słabo uświadomione i poprzez to nieegzekwowane lub naruszane przez jednostki lub grupy zawłaszczające je. Wszystko to w połączeniu z nierównym dostępem do informacji prowadzić może do nieoptymalnego wykorzystywania zasobów.

Można i należy zadać pytanie, czym różni się własność prywatna od własności wspólnej, skoro w jednym i drugim przypadku może nią zarządzać grupa. Własność wspólna/wspólnotowa (*common pool resources* – CPR) jest rzeczywiście ze swej natury bardzo zbliżona do własności prywatnej²⁷, dlatego przeciwstawianie tych dwóch form wydaje się absurdem (choć przez lata takie właśnie podejście dominowało), różnica polega na tym, że własność wspólna jest bardziej inkluzywna, opiera się na wspólnie ustalonych lub uznanych (dziedziczonych) zasadach korzystania z zasobu, wspólnym interesie. Różnicę mogą stanowić takie czynniki, jak wielkość grupy i nieistniejące więzy krwi.

Można zaryzykować stwierdzenie, że w przypadku własności prywatnej podmiotem jest zasób, który ma zagwarantować przetrwanie nielicznej grupie, a w przypadku CPR podmiotem jest grupa, w której przetrwanie jej członków jest zależne od utrzymania zasobu w dobrym stanie. Ta zmiana perspektywy powoduje, że w gruncie rzeczy CPR bardziej predysponuje do podejmowania działań w celu zapewnienia trwałości zasobu, jeżeli warunki zewnętrzne (presja środowiskowa lub prawna) lub wewnętrzne (zbyt duży przyrost liczebności grupy) nie spowodują destrukcji regulujących działanie grupy norm społecznych. C. Rose podsumował, że CPR to „od wewnątrz *commons*, na zewnątrz własność prywatna”²⁸ (tabela 1).

W literaturze często podaje się *casus* złóż ropy w USA (w tamtejszym systemie prawnym zasoby podziemne są silnie powiązane z własnością gruntu) jako przykład nieefektywności *commons*, gdyż jeżeli trzech właścicieli ma do nich dostęp, to każdy będzie czerpał jak najwięcej, żeby zdążyć przed konkurencją. Według autorki taka sytuacja nie powinna być uznawana za przykład dóbr wspólnych, a za dobra ni-czyje (bo nie ma wspólnych zasad zarządzania), albo za uwłaszczanie się na dobrach wspólnych. To też pokazuje, że w przypadku *commons* kwestie wytworzonych zasad współdziałania są niezwykle ważne i jednocześnie delikatne. Jeżeli następuje ich rozpad, bardzo łatwo

²⁷ E. Ostrom, dz. cyt.

²⁸ J. Hofmokr, *Internet jako nowe dobro wspólne*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 17; za: C.M. Rose, *Romans, Roads, and Romantic Creators: Traditions of Public Property in the Information Age*, „Law and Contemporary Problems” 2003, Vol. 66, No. 1/2, s. 89–110, <https://www.jstor.org/stable/20059173> (dostęp: 11.02.2023).

może dojść do nadużywania zasobu w celu realizacji większego zysku indywidualnego.

Tabela 1. **Koncepcje dotyczące dóbr wspólnych (*commons*)**

Nazwa/ typ dobra	Twórca	Założenia	Wniosek
<p><i>Tragedy of commons</i></p> <p><i>Open access resources</i></p> <p>Dobra niczyje</p>	Garett Hardin	<ul style="list-style-type: none"> - dostęp do dobra wolny (bez restrykcji) - korzyści są podzielne i indywidualne, koszty (straty) ponoszone zbiorowo - podmioty działają niezależnie, bez porozumienia ze sobą, realizując swoje partykularne interesy - zasoby fizyczne, materialne, odnawialne - duża skala (globalna), mała skala (lokalna) 	<ul style="list-style-type: none"> - realizowanie swojego indywidualnego racjonalnego interesu przez jednostkę w krótkim okresie prowadzi nieuchronnie do zniszczenia dobra i straty dla wszystkich w długim okresie - najlepszą metodą zapobiegania jest prywatyzacja zasobu
<p><i>Commedy of commons</i></p> <p><i>Open access commons</i></p> <p>Dobra otwartego dostępu</p>	Carol Rose	<ul style="list-style-type: none"> - dobra, do których nie ma praw własności - akumulacja małych wydarzeń w czasie daje niewspółmiernie większy efekt - zasoby fizyczne - duża skala - zasoby intelektualne, wiedza - zasoby niefizyczne - duża skala 	<ul style="list-style-type: none"> - każdy dodatkowy użytkownik dobra wspólnego zwiększa oddziaływania płynące dla wszystkich, następuje akumulacja nieistotnych (małych) działań - podejmowane działania mogą prowadzić do niespodziewanego środowiskowego efektu ubocznego - im więcej użytkowników, tym lepiej - największym problemem jest zjawisko jazdy na gapę, co prowadzić może do zniechęcenia w ich dostarczaniu przy rozwoju technologii kopiowania przy tradycyjnych prawach autorskich - jednostki chcą się dzielić swoimi zasobami nieodpłatnie

Nazwa/ typ dobra	Twórca	Założenia	Wniosek
<p><i>Well-governed commons</i></p> <p><i>Common Pool Resources</i></p> <p>Zasoby wspólnej puli Zasoby wspólnotowe</p>	Elinor Ostrom	<ul style="list-style-type: none"> - wykluczenie potencjalnego użytkownika z wykorzystywania zasobu jest kosztowne (ale nie niemożliwe) - istnieją normy, reguły i sankcje za ich nieprzestrzeganie - normy i reguły ewoluują w czasie - grupy użytkowników mają do czynienia z niepewnym i złożonym środowiskiem naturalnym - zasoby fizyczne, materialne, odnawialne - mała skala, lokalne społeczności 	<ul style="list-style-type: none"> - trwałość CPR jest zapewniona przez instytucje społeczne, które spełniają następujące kryteria: 1) jasno zdefiniowanie zasady wycofywania jednostek zasobu i granice samego zasobu 2) dopasowanie między regułami odejmowania jednostek i dostarczania a lokalnymi warunkami 3) uczestniczenie jednostek w ustalaniu reguł 4) odpowiedzialne monitorowanie i kontrolowanie wewnętrzne 5) stosowanie progresywnych sankcji 6) zdefiniowane i skuteczne mechanizmy rozwiązywania konfliktów 7) minimum praw do samoorganizowania się
<p><i>Tragedy od antycommons</i></p>	Michael Heller	<p><i>Antycommons</i> to dobra prywatne (często sprywatyzowane), które mają bardzo wielu właścicieli (<i>fragmented ownership</i>), zasoby fizyczne</p>	<ul style="list-style-type: none"> - zbyt wielu posiadaczy praw własności prowadzi do marnotrawstwa tego zasobu (nieoptymalnego wykorzystania) - zbyt wielu posiadaczy praw własności blokuje sobie nawzajem możliwość użytkowania zasobu

Źródło: J. Wyrobek, K. Rosiek, J. Niżnik, *Public goods in economics and other social sciences*, [w:] M. Płonka (red.), *Public Goods and the Fourth Industrial Revolution*, Routledge, London 2022, za: E. Ostrom, dz. cyt.; M. Heller, *Anticommons theory*, [w:] J. Rosenbloom, D. Cole, B. Hudson (red.), *Routledge Handbook of the Study of the Commons*, Taylor & Francis, London – New York 2019, s. 63–75; G. Hardin, *The Tragedy of the Commons*, „Science” 1968, Vol. 162 (3859), s. 1243–1248, C. Rose, dz. cyt.; B. Daniels, *Commons story telling*, [w:] J. Rosenbloom, D. Cole, B. Hudson (red.), *Routledge Handbook of the Study of the Commons*, Taylor & Francis, London – New York 2019, s. 91–105; M. Heller, dz. cyt., s. 63–75; E. Araral, *Ostrom, Hardin and the commons: A critical appreciation and a revisionist view*, „Environmental Science & Policy” 2014, Vol. 36, s. 11–23.

W definicjach ekonomicznych i prawnych własność jest traktowana tak, jakby sposób korzystania z niej nie miał znaczenia i jakby regulacje prawne istniały od zawsze. Otóż w procesie rozwoju społeczności

ludzkie tworzyły różne sposoby regulacji dostępu do niezbędnych zasobów umożliwiających przetrwanie. Nie należy zapominać, że opieranie się na zasadzie nienaruszalności własności prywatnej raczej nie było dominującą formą. Nawet społeczeństwa feudalne opierały się w zasadzie na własności wspólnej. Dana społeczność razem pracowała na wszystkich polach, realizując swoje zobowiązania wobec feudalnych panów²⁹. W związku z tym powinno się zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Można na własność i sposób realizacji praw własności popatrzeć przez pryzmat matrycy uwzględniającej sposoby dostępu do zasobów.

Wyróżnia się trzy sposoby dostępu do zasobów: ograniczony, otwarty (wolny) oraz wspólny. Jednak wydaje się, że relacja między prawami własności a systemem dostępu do zasobu nie jest tak prosta i oczywista. Dany zasób może mieć określony typ własności, a być udostępniany w różnych systemach dostępu. Matryca w tabeli 2 pokazuje najdobitniej, że granica między poszczególnymi typami własności jest delikatna.

Historia gospodarcza potwierdza występowanie pluralizmu gospodarczego, nadmierna dominacja jednej formy własności, zwłaszcza przymusowa (bez względu na to, czy spowodowana ideologią czy przymusem instytucjonalnym), nie może prowadzić do stabilnych rozwiązań gospodarczych (może poza społeczeństwami pierwotnymi).

Należy sobie zdawać sprawę, że kryterium podziału pomiędzy różne typy własności i systemy dostępu nie jest ostre, w zależności od stopnia realizacji danych zasad własność wspólna może się zbliżyć w swym charakterze do własności prywatnej lub do dóbr publicznych. Z tego względu chyba w literaturze przedmiotu występuje wiele ujęć, ale po zapoznaniu się z nimi należy raczej dążyć do ich syntezy niż antagonizowania, co zostało uczynione powyżej.

Tabela 2. Systemy własności a systemy dostępu do zasobów

System / System własności	Ograniczony	Otwarty	Wspólny
Państwowa	X licencja na wydobywanie kopalni, ujęcia wody, lasy w zakresie pozyskania drewna	X przeźródła publiczne, lasy publiczne w zakresie wstępu, kąpiel w morzu	X okręgi rybackie lub łowieckie

²⁹ J. Rifkin, dz. cyt., s. 39–44.

Prywatna	X Las prywatny, studnia prywatna	X Przestrzeń prywatna wokół biurowców udostępniana do celów publicznych	X Pracownicza własność zakładu pracy
Wspólna (wspólnotowa)	X Ograniczony banki spółdzielcze	X Własność wspólna udostępniana publicznie System Linux i inne wybrane dobra w Internecie ³⁰	X Zarządzanie łowiskami, systemami irygacji, wspólne ujęcia wody, produkcja energii odnawialnej w formie spółdzielczej
Wspólna (niczyja)		X Powietrze, oceany	

Źródło: opracowanie własne.

Podsumowując tę analizę, należałoby wskazać definicję własności, która będzie punktem odniesienia do dalszych rozważań. Szeroką i wydaje się dość uniwersalną definicję zaproponował T. Wawak: „własność to uprawnienie podmiotu (własności) do posiadania, użytkowania i dysponowania przedmiotem (własności) zaspokajającym potrzeby **zgodnie z dobrem wspólnym**. Innymi słowy, jest to moralna i prawna zdolność właściciela do rozporządzania dobrami materialnymi i niematerialnymi w sposób niestojący w sprzeczności z ogólnym interesem, czyli dobrem wspólnym. Właściciel, realizując swoje cele i korzyści, winien przyczynić się do dobra ogółu. To ograniczenie użytkowania, posiadania i dysponowania dobrami nadaje własności specyficzny, społeczny i jednocześnie ekonomiczny charakter”³¹. Takie rozumienie praw własności będzie przyjęte w tej rozprawie.

Powyższe rozważania dotyczące praw własności, w tym zasobów naturalnych, powinny wprost odnosić się również do zasobów wodnych, gdyż są one przecież zasobem naturalnym użytkowanym przez człowieka. Jednak nie jest to wcale takie proste. Woda odgrywa tak

³⁰ Należy podkreślić, że kwestia dóbr intelektualnych wymaga odrębnej analizy. Zob. B. Biga, *The Economics of Intellectual Property and Openness: The Tragedy of Intangible Abundance*, Routledge, London 2021.

³¹ P.P. Małecki, K. Rosiek, R. Żaba-Nieroda, dz. cyt., s. 133, za: T. Wawak, *Społeczno-gospodarczy aspekt własności*, [w:] T. Wawak, (red.), *Wartość*, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej, Kraków 1990, s. 64.

istotną rolę w ekosystemie planety, w życiu i działalności człowieka, pełni tak rozmaite funkcje i jest wykorzystywana przez tak wielu użytkowników, że zarówno kwestia dostępu do niej, jak i jej wartości i ceny wymaga szerszego omówienia.

4. Prawo człowieka do wody a regulacje praw wodnych

Już w czasach Imperium Rzymskiego istniały regulacje statusu prawnego wody. We fragmencie *Instytucji Justyniana* znajduje się zapis: „na podstawie prawa naturalnego wspólne wszystkim są te rzeczy: powietrze, woda płynąca i morze, a przez to i brzegi morza”³². Podobnie w działach Seneki i Cyncerona utrzymywano kategoryzację wody jako przynależnej wszystkim. Cynceron w dziele *O powinnościach* wykłada, że jeżeli natura powołała dany zasób do wspólnego użytku, to należy utrzymać wspólnotę tych dóbr. Jeżeli nie można go podzielić bez uszczerbku dla innych, powinien zostać wspólny. Podobnie Seneka w dziele *O dobrodziejstwach* wskazuje, że deszcze, źródła czy regularne wiatry są przeznaczone dla wszystkich³³. Rzymianie wprowadzili również takie konstrukcje prawne, jak służebność czy użytkowanie również w odniesieniu do wody.

W średniowieczu niektóre prawa korzystania z zasobów były zastrzeżone dla Władców, były to tzw. regalia (lub ducalia), w Polsce obowiązywały regalia rybołówstwa, ale w państwach germańskich wstępowały regalia do korzystania z zasobów wodnych, tak więc ten, kto posiadał takie regalia, mógł pobierać opłaty za pozwolenie do użytkowania wód. O ile inne regalia miały za zadanie ograniczenie dostępu do zasobów, o tyle regalia wodne miały na celu generowanie dochodu dla władcy. Regalia nie wyłączały dozwolonego użytku bezpłatnego³⁴ i można stwierdzić, że były przodkami dzisiejszych praw wodnych.

W ekonomii nowożytnej kwestie wody rozpatrywane są w dwóch głównych nurtach: regulacji dostępu do wody poprzez właściwe zdefiniowanie praw wodnych oraz nurtu humanistycznego opartego na uszanowaniu prawa każdej jednostki do zaspokojenia swoich potrzeb związanych z wodą (prawo do wody). Należy jednak wskazać nurt wywodzący się ze szkoły austriackiej, lokujący się w anarchokapitalizmie i chęci kształtowania wolnego społeczeństwa opartego na wolności i własności prywatnej. W tym kierunku, którego jednym z bardziej

³² P. Szewdo, *Transgraniczny handel wodą w świetle prawa międzynarodowego*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2017, s. 62; za: C. Kunderewicz (red.), *Instytucje Justyniana*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.

³³ P. Szewdo, dz. cyt., s. 62.

³⁴ Tamże, s. 65.

znanych myślicieli jest Murray N. Rothbard, wskazuje się nie tylko na możliwość, ale wręcz na konieczność sprywatyzowania zasobów wodnych, w tym oceanów. Twierdzi on, że jedynie grodzenie oceanów i wprowadzenie praw własności do ich elementów może zapewnić efektywne pomnażanie zasobów i ich zachowanie na przyszłość³⁵. Takie skrajne podejście teoretyczne jest podstawą budowania właśnie systemów opartych na zbywalnych prawach własności wody (*water rights*). W praktyce okazuje się jednak, że zawsze musi zostać wprowadzona instytucja nadzorcza decydująca o tym, czy dana transakcja nie uczyni więcej szkód niż pożytku (południowoamerykańskie banki wody). Z drugiej strony podkreślić należy, że na przeciwległej szali do prywatyzacji pojawiają się poglądy nakazujące traktować wody i oceany jako zbiorowe dziedzictwo (*global heritage*), globalne dobra wspólne (*global commons*)³⁶.

Współcześnie trzeba rozróżnić pojęcia praw wodnych i prawa do wody. Omawiając ten temat, należy w pierwszej kolejności porzucić punkt widzenia charakterystyczny dla osób mających zawsze wodę w kranie oraz uwolnić się od rynkowych nawyków. Chodzi o myślenie o wodzie jako o własności, czymś, co można osiąść i mieć na własność. Takie podejście jest często spotykane, podczas gdy współcześnie wskazuje się na prawo do korzystania z wody do określonych celów. Należy również zdecydowanie odróżnić prawa do wody (*rights of water*) od praw wodnych (*water rights*). To pierwsze koncentruje się na prawie człowieka do dostępu do czystej wody pitnej na zasadzie sprawiedliwości i równości. *Water rights* dotyczą dystrybucji praw własności, zobowiązań prawnych i ekonomicznych oraz problemów rynków wodnych³⁷. Od 2010 do 2020 roku na świecie zarejestrowano blisko 600 konfliktów o wodę różnego zasięgu i rozmaitej skali³⁸. To

³⁵ R. Wojtyszyn, *Anty-lewiatan: doktryna polityczna i prawna Murraya Newtona Rothbarda*, Instytut Edukacji Ekonomicznej im. Ludwiga von Misesa, Wrocław 2017, s. 322 i nast.; M.N. Rothbard, *Ekonomia wolnego rynku: wykład akademicki*, t. 2, Fijorr Publishing, Warszawa 2007, s. 220 i nast.; W. Block, P.L. Nelson, *Water Capitalism: The Case for Privatizing Oceans, Rivers, Lakes, and Aquifers*, Lexington Books, Maryland 2015.

³⁶ V.I. Grove, *Water: Global Common and Global Problems*, Science Publishers, Enfield – Jersey – Plymouth 2006; P. Dardot, Ch. Laval, *Common: On Revolution in the 21st Century*, Bloomsbury Academic, London, New York, Oxford, New Delhi, Sydney 2019; E. Gaudot, O. Dubuquoy, *Ocean – od kolonii do globalnego narodu*, „Green European Journal”, <https://www.greeneuropeanjournal.eu/ocean-od-kolonii-do-globalnego-narodu/> (dostęp: 11.02.2023).

³⁷ F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 13.

³⁸ *Water Conflict Chronology*, <http://www.worldwater.org/conflict/map/> (dostęp: 4.02.2020).

pokazuje, że kwestie własności – praw do wody i praw do korzystania z wody – nie są proste.

Prawo do wody (*rights of water*) jest najczęściej definiowane jako prawo jednostki do określonej ilości wody potrzebnej do zaspokojenia osobistych i domowych potrzeb. Zbiorowość międzynarodowa uznała, że 50 litrów na osobę na dzień pozwala zaspokoić podstawowe potrzeby bez względu na klimat, technologię czy kulturę³⁹. Jednak na prawa do wody można spojrzeć znacznie szerzej: jako prawo do udziału w podejmowaniu decyzji lub prawo zbiorowości do udziału w wartościach wytworzonych przy użyciu tego zasobu dóbr. Walka o uznanie prawa do wody nie powinna być jednak postrzegana jedynie jako walka z prywatyzacją zasobów lub zaopatrzenia (o czym dalej), należy dostrzegać różne formy realizacji tego prawa. W podjętej analizie zestawiono różne proponowane podejścia (tabela 3), ale przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że wszystkie one są antropocentryczne i nie uwzględniają praw ekosystemów do „zaspokajania swoich potrzeb”. Ponadto należałoby się skupić nie tylko na indywidualnym, jednostkowym prawie człowieka do zaspokajania swoich potrzeb fizjologicznych. Woda ze swej natury jest dobrem (żywiołem) o znaczeniu nie tylko gospodarczym, ale również historycznym, kulturowym i społecznym, w związku z tym należałoby spojrzeć na realizację indywidualnego prawa do zaspokajania potrzeb wodnych przez pryzmat społeczny, który realizuje się w możliwości podejmowania decyzji i ograniczeniu indywidualnych (prywatnych) praw własności przez prawa innych jednostek i społeczeństwa jako całości (szerokie ujęcie praw do wody – tabela 3). „Dostatecznego dostępu do wody nie należy rozumieć w sposób wąski, wyłącznie w odniesieniu do jej ilości i zastosowanych technologii. Wodę powinno się traktować jako dobro społeczne i kulturowe, a nie przede wszystkim ekonomiczne. Prawo do niej musi być ponadto stosowane w sposób zrównoważony, pozwalający na realizowanie go przez obecne i przyszłe pokolenia”⁴⁰.

Prawo człowieka do wody powinno być rozpatrywane jako proces, relacyjny i jako reguła rządzenia: „Prawo człowieka do wody rozumiane jako zasada rządzenia wskazuje na dialektyczny proces relacyjny, za pośrednictwem którego dokonuje się zmiana w stosunkach społecznych. Zwyczajowe rozumienie prawa do wody (jako prawa do

³⁹ J. Linton, *Woda, prawa, ludzie i związki między nimi*, [w:] F. Sultana, A. Loftus, (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 77.

⁴⁰ Tamże, s. 80; ONZ, *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. przyjęty przez Polskę w 1977 r.*, Dz.U. 1977 nr 38, poz. 169.

pewnej ilości wody dla osobistych celów zdrowotnych i higienicznych) utrwała istniejące stosunki społeczne, odnosi się bowiem do konstelacji jednostek, których prawa można zaspokoić, zapewniając im dostęp do wody w postaci towaru. Prawo do udziału w procesie zarządzania wodą rozmywa indywidualność i tworzy z grupy posiadaczy praw zbiorowość, o której interesy mogą oni zadbać wyłącznie poprzez wspólne działanie. Następstwem takiego działania jest zmiana społeczna – skutek procesu hydro-społecznego. Koncepcja zmiany nas samych poprzez działanie prawa do wody przypomina interpretację «prawa do miasta»⁴¹.

Na prawo do wody można również spojrzeć z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej, przez co rozumie się potrzebę dzielenia się korzyściami ekonomicznymi płynącymi ze zdolności produkcyjnych wody, a więc uniemożliwienie jej zawłaszczania przez jakąkolwiek stronę procesu decyzyjnego i zarządczego. Redystrybucja bogactwa wytwarzanego przez wodę jest jednocześnie realizacją prawa człowieka do wody, umożliwia zagwarantowanie mu dostępu do wody⁴² (poprzez dochód). Woda jest niezbędnym składnikiem tworzenia bogactwa, utrzymania procesu produkcji i reprodukcji, co odzwierciedla się w koncepcji „wirtualnej wody”, czyli wody niezbędnej do wytworzenia danego dobra lub zapewnienia danych usług.

Prawa wodne (*water rights*) z kolei to prawa własności umożliwiające korzystanie z zasobu wody. Istnieje oczywiście możliwość przenoszenia praw do użytkowania zasobów wodnych bez przenoszenia praw własności do zasobu. Treść prawa wodnego oraz sposób nabywania go i ewentualnie zbywania są odmiennie regulowane w różnych państwach. Niemniej jednak, co do zasady zasób wody uznawany jest za dobro publiczne lub własność narodu. W Chile istnieje państwowa dyrekcja wód, ale wprowadzono regionalne banki wodne, za pośrednictwem których dokonuje się transferu praw. Podobne banki powstały w Meksyku. W USA odmiennie podchodzi się do kwestii regulacji dostępu do wody w stanach południowo-zachodnich, a odmiennie w północno-wschodnich. W stanach zachodnich obowiązuje doktryna uprzedniego zawłaszczania (*priori appropriation doctrine*), głosząca, że ten, kto miał wcześniejszy dostęp do wody, ma „silniejsze” prawo do jej wykorzystywania (*the first in time, the first in right*). Wzmacnia to liberalizację i komodyfikację zasobów. W stanach wschodnich natomiast dominuje doktryna obecna w Europie (wywodząca się z prawa

⁴¹ J. Linton, dz. cyt., s. 82. por.: D. Harvey, A. Kowalczyk, *Bunt miast: prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa 2012, za: D. Harvey, *Social Justice and the City*, University of Georgia Press, Georgia 2009.

⁴² J. Linton, dz. cyt., s. 85–86.

rzymskiego) – doktryna nadbrzeża (*riparian doctrine*), umożliwiająca korzystanie z wody każdemu, kogo nieruchomości gruntowa styka się z wodą. W stanach wschodnich i północnych, bardziej zasobnych w wodę, stawia się na ograniczanie jej transferu na duże odległości. Doktryna uprzedniego zawłaszczania jest silnie związana z prawami własności i wspiera możliwość transferu wody na znaczne odległości. W dorzeczu Rio Grande działa nawet rynek wodny, w ramach którego możliwość ustalania ceny jest znacznie większa niż w przypadku banków wodnych⁴³. Banki wodne pośredniczą w dystrybuowaniu praw do wody pomiędzy posiadającymi je podmiotami a tymi, które ich potrzebują, ale jednocześnie mogą decydować o możliwości zawarcia transakcji, gdyż oceniają, czy nie przyniesie ona szkody dla innych. Zwolennicy tego rozwiązania podkreślają, że zachęca ono do oszczędzania wody, gdyż nadmiarowe prawa wodne można sprzedać.

W Australii przeprowadzono wieloletnią, powolną reformę praw wodnych. Początkowo prawo do korzystania z wody było powiązane z prawem do gruntu. Stopniowo zostały one rozdzielone, wprowadzano najpierw zbywalne prawa w ramach mniejszych jednostek społeczno-terytorialnych, następnie w ramach dorzeczy, a ostatecznie również pomiędzy nimi. Wskazuje się, że wprowadzenie zbywalnych praw do wody wpływa na oszczędzanie zasobów, zwłaszcza w okresach ich niedoboru⁴⁴.

Z drugiej strony prywatyzacja zasobów wód ma wielu przeciwników. Wskazuje się na wykluczanie z dostępu do wody ludności rdzennej, na możliwość monopolizacji dostępu do zasobu oraz na potencjalne zagrożenie nadmiernego wykorzystania zasobu wód. Wydaje się, że ogromne znaczenie mają tu silne, niezależne i nieskorumpowane instytucje regulacyjne. Oznacza to z jednej strony, że państwo nie pozostawia tego rynku uprawnień do zasobu bez nadzoru, z drugiej wskazuje, że w gospodarkach w czasie transformacji lub rozwijających się bez ugruntowanego reżimu prawnego i zaufania publicznego wprowadzanie takich mechanizmów alokacji praw do wody może prowadzić do nadużyć.

Dla większej przejrzystości wywodu zestawiono w uproszczeniu różne definicje praw do wody i praw wodnych (tabela 3), przy czym starano się je uszeregować od najważniejszego znaczenia po najobszerniejsze. Pamiętać też należy, że prawo do wody wynika z praw człowieka, a prawa wodne z systemu praw własności, co zasadniczo zmienia ich znaczenie i jednocześnie utrudnia w praktyce ich pogodzenie.

⁴³ P. Szvedo, dz. cyt., s. 80–89.

⁴⁴ Tamże, s. 87–92.

Trzeba również zaznaczyć, że w Polsce termin „prawa wodne” (*water rights*) nie jest stosowany. Polskie prawo wodne skupia się na dwóch elementach: gospodarowaniu wodami oraz własności wody i gruntów pod wodami⁴⁵. W polskim prawie mówi się o prawie własności wód i właścicielach wód, jak również o korzystaniu z wód i użytkownikach wód. Występują niezbywalne pozwolenia wodnoprawne. Jednak *water rights* jest powszechnie stosowanym terminem w literaturze międzynarodowej, dlatego warto na niego zwrócić uwagę.

Podstawowa różnica między polskimi prawami do korzystania z wód (pozwolenia wodnoprawne) a prawami wodnymi (*water rights*) jest taka, że te drugie są zbywalne np. w niektórych zachodnich stanach USA, Australii, Meksyku. Ponadto prawa wodne są oderwane od własności ziemi.

Tabela 3. Prawo do wody a prawa wodne

Prawo do wody (<i>rights of water</i>)	Prawa wodne (<i>water rights</i>)
Relacja między osobą a pewnym zasobem wody umożliwiającym realizację potrzeb osobistych i domowych (wąskie ujęcie).	Prywatne prawo do korzystania z danego zasobu wód w określonej instalacji np. kanałach nawadniających lub zbiorniku wodnym.
Prawo do udziału w decyzjach, które wpływają na to, jak woda i ludzie splatają się w procesie hydro-społecznym, prawo społeczeństwa do kontroli zasobu i odpowiedzialność za niego (szerokie ujęcie jako zasada rządzenia).	Zwyczajna koncesja wodna na określoną ilość wody (w niektórych państwach w określonym miejscu właściciele praw mogą zmienić miejsce i sposób użytkowania danego prawa do wody).
Prawo zbiorowości do jakiejś części zdolności produkcyjnych wody lub jej wartości ekonomicznej, która powstaje w połączenia wody z produkcją towarów (szerokie ujęcie, sprawiedliwość społeczna).	Uprawnienia do korzystania z wody np. do melioracji i nawodnień, produkcji (w tym energii), a w szerszym ujęciu również prawa do korzystania z zasobów żywych, zbiorników wodnych itp.

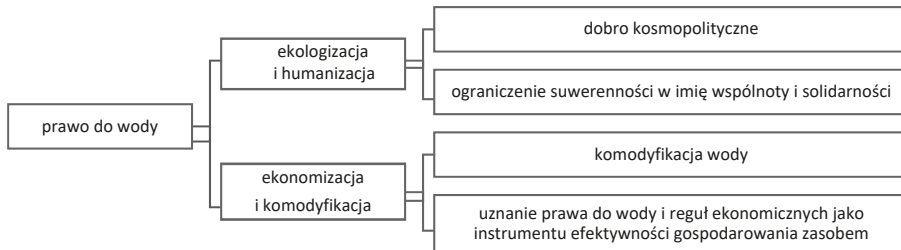
Źródło: opracowanie własne na podstawie: J. Linton, dz. cyt., s. 76 i nast.; P. Szvedo, dz. cyt., s. 20, 70–89, 318–329.

Ogólnie można powiedzieć, że widoczne są dwa zasadnicze podejścia do dostępu do zasobów wodnych: jedno humanizujące, a drugie komodyfikujące wodę. Pierwsze odwołuje się do powszechnego i niezbywalnego prawa człowieka do dostępu do wody (uznanego na mocy rezolucji ONZ dopiero w 2010 roku), a drugie do traktowania wody jak towaru. Kolejną kwestią jest zapewnienie i dostarczanie wody dla

⁴⁵ Tamże, s. 22; za: B. Rakoczy, Z. Bukowski, K. Szuma, *Prawo wodne: Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.

mieszkańców oraz podział praw wodnych między różne konkurencyjne zastosowania (rysunek 2).

Rysunek 2. Kierunki w kształtowaniu podejścia do praw do wody



Źródło: opracowanie własne na podstawie: J. Linton, dz. cyt., s. 76 i nast. P. Szwego, dz. cyt., s. 20, 70–89, 318–329.

Dwa dokumenty międzynarodowe miały szczególne znaczenie w kształtowaniu się podejścia do wody i gospodarowania nią. Pierwszy z nich to tzw. Deklaracja Dublińska, w której w zasadzie 4 stwierdzono, że woda ma wartość ekonomiczną i należy ją traktować jako dobro ekonomiczne⁴⁶. Choć wskazuje się w niej również, że wymaga holistycznego podejścia z uwzględnieniem różnych użytkowników, to jednak zasada 4 (tabela 3) stała się przyczyną i usprawiedliwieniem komodyfikacji, prywatyzacji i utowarowienia wody i dostępu do niej. Stała się również przyczyną krytyki samej deklaracji i rozpoczęcia walki o uznanie wody za dziedzictwo ludzkości i akceptację prawa człowieka do tego dobra.

Po zapoznaniu się z zapisami deklaracji (tabela 4) można dojść do wniosku, że nie taka była intencja akceptujących ją stron. Całość zapisów świadczy o uznaniu wartości zasobów wodnych jako kluczowych dla środowiska i życia na ziemi, wskazuje na konieczność wprowadzania partycypacji, zasadę subsydiarności oraz holistycznego, interdyscyplinarnego podejścia do wody. Jednak zapisy te zbladły wobec stwierdzenia: „Woda ma wartość ekonomiczną we wszystkich swoich konkurencyjnych zastosowaniach i powinna być uznana za dobro ekonomiczne”. Trzeba zaznaczyć, że ta deklaracja była uzasadnieniem dla wprowadzania wielu reform w systemach zaopatrzenia w wodę, które nie zawsze były (oceniane z perspektywy) trafione, zwłaszcza tam, gdzie wcześniej istniały mechanizmy wspólnotowe lub inne, często bardzo stare reguły regulujące dostęp do wody, nierzadko uderzające

⁴⁶ International Conference on Water and the Environment, *The Dublin statement on water and sustainable development*, 1992, <https://www.wmo.int/pages/prog/hwrp/documents/english/icwedece.html> (dostęp: 25.06.2020).

w ludność tubylczą. Owa deklaracja stała się podstawą do wdrażania reform wprowadzających prywatne zarządzanie lub paraprywatną własność zasobu. Nawet taka organizacja, jak Bank Światowy żądała prywatyzacji zarządzania wodą jako warunku udzielania wsparcia (Boliwia)⁴⁷.

Natomiast zapisy tej deklaracji należy rozumieć tak, że polityka wodna, zwłaszcza w zakresie alokacji wody, powinna być poddawana ocenie z użyciem uznanych technik ekonomicznej waloryzacji, np. analizy kosztów i korzyści. Określanie wartości wody umożliwia bowiem wysłanie informacji o wartości dobra, której rynek sam z siebie nie wycenia poprawnie, choćby ze względu na występowanie efektów zewnętrznych⁴⁸.

Tabela 4. Zasady Deklaracji Dublińskiej z 1992 roku

	Zasada	Rozwinięcie
1.	Słodka woda jest zasobem ograniczonym i wrażliwym, niezbędnym do utrzymania życia, rozwoju i środowiska.	Ponieważ woda podtrzymuje życie, skuteczne zarządzanie zasobami wodnymi wymaga całościowego podejścia, łączącego rozwój społeczny i gospodarczy z ochroną naturalnych ekosystemów. Skuteczne zarządzanie łączy wykorzystanie gruntów i wody na całym obszarze zlewni lub warstwy wodonośnej wód podziemnych.
2.	Rozwój i gospodarka wodna powinny opierać się na podejściu partycypacyjnym, angażującym użytkowników, planistów i decydentów na wszystkich poziomach.	Podejście partycypacyjne obejmuje podnoszenie świadomości na temat znaczenia wody wśród decydentów i ogółu społeczeństwa. Oznacza to, że decyzje podejmowane są na najniższym odpowiednim poziomie, przy pełnej konsultacji społecznej i zaangażowaniu użytkowników w planowanie i realizację projektów wodnych.

⁴⁷ C. Staddon, T. Appleby, E Grant, *Prawo do wody z perspektywy geografii i ustawodawstwa*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 98; por. M. Baer, *From Water Wars to Water Rights: Implementing the Human Right to Water in Bolivia*, „Journal of Human Rights” 2015, Vol. 14 (3), s. 353–376; M. Seemann, *Water Security, Justice and the Politics of Water Rights in Peru and Bolivia*, Springer, Hampshire, New York 2016.

⁴⁸ R.A. Young, J.B. Loomis, *Determining the Economic Value of Water: Concepts and Methods*, Routledge, Washington D.C. 2014, s. 12.

	Zasada	Rozwinięcie
3.	Kobiety odgrywają kluczową rolę w dostarczaniu wody, gospodarowaniu nią i jej ochronie.	Ta kluczowa rola kobiet jako dostawców i użytkowników wody oraz strażników środowiska życia rzadko znajduje odzwierciedlenie w ustaleniach instytucjonalnych dotyczących rozwoju zasobów wodnych i zarządzania nimi. Akceptacja i wdrożenie tej zasady wymaga pozytywnych polityk w celu zaspokojenia specyficznych potrzeb kobiet oraz wyposażenia i umożliwienia kobietom uczestnictwa na wszystkich poziomach w programach zasobów wodnych, w tym w podejmowaniu decyzji i wdrażaniu ich w sposób przez nie określony.
4.	Woda ma wartość ekonomiczną we wszystkich swoich konkurencyjnych zastosowaniach i powinna być uznana za dobro ekonomiczne.	W ramach tej zasady zasadnicze znaczenie ma uznanie przede wszystkim podstawowego prawa wszystkich ludzi do dostępu do czystej wody i urządzeń sanitarnych po przystępnej cenie. Wcześniejsze nieuznanie wartości ekonomicznej wody doprowadziło do marnotrawstwa i szkód dla środowiska w zakresie wykorzystania zasobów. Zarządzanie wodą jako dobrem gospodarczym jest ważnym sposobem na osiągnięcie efektywnego i sprawiedliwego użytkowania oraz zachęcania do ochrony i ochrony zasobów wodnych.

Źródło: International Conference on Water and the Environment.

Drugim ważnym dokumentem jest ogłoszona w 2010 roku rezolucja ONZ uznająca prawo do wody i urządzeń sanitarnych. Dokument, który najsilniej zakorzenia prawo do wody w ustawodawstwie międzynarodowym, to Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturowych ONZ z 1966, choć nie ma tam literalnie wymienionego prawa do wody. Niektórzy argumentują jednak, że zawiera się ono w prawie do życia. W komentarzu do tego Paktu Komitet Praw Ekonomicznych Socjalnych i Kulturalnych ONZ z 2002 roku potwierdza konieczność zapewnienia minimalnej ilości wody dla zaspokojenia potrzeb jednostki⁴⁹. Za początek uznawania prawa do wody podaje się Konferencję ONZ dotyczącą ochrony przyrody i zasobów naturalnych (Algier 1968) oraz konferencję ONZ w sprawie wody z 1977 roku (Mar del Plata, Argentyna), w których deklarowano, że wszyscy ludzie mają prawo dostępu do wody pitnej⁵⁰.

W rezolucji ONZ 64/292 z 2010 zapisano, że uznaje się prawo do bezpiecznej i czystej wody pitnej i urządzeń sanitarnych za prawo człowieka, które ma zasadnicze znaczenie dla pełnego korzystania z życia i wszystkich praw człowieka oraz wzywa państwa i organizacje międzynarodowe do zapewnienia zasobów finansowych,

⁴⁹ J. Linton, dz. cyt., s. 77.

⁵⁰ P. Szewedo, dz. cyt., s. 318–319.

budowania zdolności i transferu technologii poprzez międzynarodową pomoc i współpracę, w szczególności dla krajów rozwijających się, w celu zwiększenia wysiłków na rzecz zapewnienia bezpiecznej, czystej, dostępnej i niedrogiej wody pitnej i urządzeń sanitarnych dla wszystkich⁵¹. Zapisy tej rezolucji są owocem wieloletnich starań aktywistów i organizacji pozarządowych. Wskazywano, że niemożliwe jest zapewnienie realizacji zapisów innych rezolucji (np. o dostępie do żywności) bez uznania prawa dostępu do dobrej jakości wody pitnej. Niestety, również zapisy tej rezolucji próbowano zinterpretować na korzyść prywatnych korporacji, gdyż nie jest w niej zapisane, że woda ma być dostarczana za darmo. Rezolucja ta jednak daje możliwość podejmowania nierównej walki w sądach w przypadku braku lub odcięcia dostępu do wody. Prawdą jest, że nawet konstytucyjne zagwarantowanie dostępu do wody pitnej, jak w Republice Południowej Afryki, nie daje takiej pewności⁵². Zapisy Rezolucji ONZ z 2010 należy jednak uznać mimo wszystko za sukces. Wywołała ona dyskusję nad możliwością realizacji tych praw i wpływami form własności na ich realizację, o odpowiedzialności państwa itd. Jak wskazuje K. Bakker, „wcielanie w życie praw człowieka wymaga najpierw sformułowania praw własności, potem praw wodnych i wreszcie praw człowieka do wody”⁵³. I tu pojawia się platforma łącząca obie te kategorie. Bez dobrze zdefiniowanych i uświadomionych praw własności do korzystania z zasobów wodnych, z uznaniem hierarchii potrzeb i znaczenia wody dla ludności tubylczej, nie da się zapewnić ludności zaopatrzenia w wodę oraz zagwarantować jej wystarczającej ilości dla gospodarki. Dobre zdefiniowanie praw własności nie oznacza automatycznie ich prywatyzacji.

Prawo do wody realizuje się inaczej w różnych częściach świata: w RPA za pomocą liczników *prepaid*, które mają ustawiony minimalny przepływ na darmową wodę, a za każdą następną jednostkę trzeba zapłacić, w Wielkiej Brytanii przez zakaz odcinania dłużników od wodociągu. To pokazuje, jak to samo prawo może być różnie realizowane

⁵¹ *Resolution adopted by the General Assembly on 28 July 2010 64/292. The human right to water and sanitation*, United Nations 2010, 2, right to water, <https://undocs.org/A/RES/64/292> (dostęp: 11.02.2023) (tłumaczenie własne).

⁵² A. Loftus F. Sultana, *Perspektywy i możliwości – Wstęp*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 37.

⁵³ K. Bakker, *Rozważania nad prawem człowieka do wody*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 66.

w zależności od zamożności kraju⁵⁴. Kwestie wody poruszane były również w innych ważnych dokumentach, takich jak Agenda 21 (zintegrowane podejście do zasobów, woda jako dobro zarówno społeczne, jak i ekonomiczne)⁵⁵ czy Cele Milenijne (zapewnienie dostępu do wody pitnej również ludziom, których na to nie stać)⁵⁶, Cele Zrównoważonego Rozwoju⁵⁷ i Agenda 2030, choć w tej ostatniej nie jest wyraźnie zapisane, czy woda ma być traktowana jako dziedzictwo ludzkości czy jako towar. Natomiast w celu 6.1 zapisano: „Do 2030 roku zapewnić powszechny i sprawiedliwy dostęp do bezpiecznej wody pitnej po przystępnej cenie”, ale w celu 6.6b doprecyzowano, że należy „[w]spierać i wzmacniać udział lokalnych społeczności w poprawie gospodarowania zasobami wodnymi i polepszaniu infrastruktury sanitarnej”⁵⁸.

Podkreślić również należy, że na świecie podpisano ok. 150 umów bilateralnych i wielostronnych regulujących kwestie dostępu do wody⁵⁹, co pokazuje, jak skomplikowane może być realizowanie prawa do wody oraz praw wodnych. Kwestie dostępu do wody w ciekach, gdy rzeka przepływa przez kilka państw, i zakresu normowania korzystania z wód i wpływania na nie (np. budowanie zapór) są znaczącym udziałem umów międzynarodowych, jak również przyczyną konfliktów. Nie będzie to przedmiotem dalszej analizy.

Jako ciekawostkę można dodać, że trwają gorące dyskusje dotyczące własności wody w atmosferze (chmurach), zwłaszcza w odniesieniu do wzmożonego parowania ze zbiorników w związku z ociepleniem klimatu, oraz w kontekście prowadzonych badań nad technikami modyfikacji pogody, chodzi np. o nabywanie praw własności do wody w celowo wytworzonych chmurach, ale również własności do wody w chmurach naturalnych, znajdujących się w przestrzeni powietrznej danego kraju⁶⁰. Dla ludzi z naszych szerokości geograficznych ten problem wydaje się wydumany, lecz w krajach o wysokim niedoborze wody może rodzić wiele sporów, a nawet konfliktów (wywoływanie deszczu, sztuczne przemieszczanie chmur lub celowe ich rozpraszanie). Podobnie wiele

⁵⁴ C. Staddon, T. Appleby, E. Grant, dz. cyt., s. 101–105.

⁵⁵ *Agenda 21*, UN 1992, 21, <https://sustainabledevelopment.un.org/milestones/unced/agenda21> (dostęp: 11.02.2023).

⁵⁶ *Milenijne Cele Rozwoju Narodów Zjednoczonych*, <https://www.unic.un.org.pl/cele.php> (dostęp: 4.07.2020).

⁵⁷ *SDGs platform*, <https://sustainabledevelopment.un.org/sdgs> (dostęp: 4.07.2020).

⁵⁸ *Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development*, UN 2015, <https://sustainabledevelopment.un.org/post2015/transformingourworld> (dostęp: 11.02.2023).

⁵⁹ C. Staddon, T. Appleby, E. Grant, dz. cyt., s. 93.

⁶⁰ P. Szvedo, dz. cyt., s. 299–300.

jest dyskusji wokół praw własności do lodowców traktowanych jako potencjalne źródło wody pitnej.

5. Prawo do wody – poszukiwanie wyważonego podejścia

Na kanwie dyskusji o tym, czy woda jest towarem czy też dziedzictwem ludzkości, widoczny jest wyważony zapis w Ramowej Dyrektywie Wodnej: „Woda nie jest produktem handlowym takim jak każdy inny, ale raczej dziedzictwem, które musi być chronione, bronione i traktowane jako takie”⁶¹. Choć sama dyrektywa wprowadza wiele instrumentów rynkowych polityki ekologicznej oraz zaleca analizę ekonomiczną jako najlepsze narzędzie wykorzystywane w procesach decyzyjnych dotyczących zasobów wodnych, to jednak ten cytowany powyżej akapit wyraźnie podkreśla, że nie należy traktować wody jako zwykłego towaru.

W literaturze przedmiotu wskazuje się również, że prawo do wody nie powinno być rozumiane jako prawo indywidualne, bo nie można traktować wody jak dobra prywatnego (a tak właśnie jest traktowane wąsko rozumiane prawo do wody). Prawo do wody należy rozumieć w kontekście praw wspólnotowych.

K. Bakker, próbując stworzyć narzędzie systematycznej analizy zmian w systemach własności i praw do wody (i wodnych), wskazuje jednak, że przeciwstawianie koncepcji „wody jako towaru” i „wody jako prawa człowieka” jest błędem, gdyż terminy te pochodzą z dwóch różnych systemów kategorii jurydycznych. Utowarowienie wody jest związane z prawami własności do zasobu, a „prawo do wody” to termin związany z prawami indywidualnymi jednostek⁶². Dlatego prowadzony spór nie może prowadzić do konsensusu. Dyskusję, zdaniem Bakker, należy prowadzić na linii „woda jako towar” *versus* „woda jako dobro wspólnotowe”. Wprowadza ona bardzo celne uwagi umożliwiające porządkowanie reform podejmowanych w związku z zasobami wodnymi na bazie koncepcji neoliberalnych i utowarowienia wody (tabela 4). Następnie w toku dalszej analizy porównuje, według przyjętych wcześniej kategorii, główne modele dystrybucji zasobów środowiska (tabela 5). Autorka wskazuje, że w praktyce modele te często się mieszają, wyraźna pozostaje jednak rola końcowego odbiorcy. Czy jest to obywatel, klient czy członek wspólnoty – to pozornie nieistotne rozróżnienie ma

⁶¹ Dyrektywa 2000/60/WE z dnia 23 października 2000r. ustanawiająca ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32000L0060> (dostęp: 11.02.2023).

⁶² K. Bakker, dz. cyt., s. 53.

ogromny wpływ na realizację praw własności, sposób ich wykonania i odpowiedzialność. W przypadku klienta poczucie odpowiedzialności za zasób praktycznie zanika, w przypadku członka wspólnoty jest utrwalane i stanowi podstawę trwałej dbałości o utrzymanie zasobu. Wskazuje również, że te modele nie odnoszą się do państw globalnego południa, gdzie wodociągi – jeżeli istnieją – doprowadzają wodę zazwyczaj do bogatych uprzywilejowanych dzielnic⁶³.

Tabela 5. Reformy neoliberalne w zarządzaniu zasobami wodnymi – kategoryzacja

Lp.	Kategoria	Cel reformy	Rodzaj reformy
1.	Instytucje zarządzania zasobami	Prawa własności	Prywatyzacja (grodzenie pól należących do wspólnoty lub wyprzedaż majątku)
		Rama regulacyjna	Deregulacja (wycofanie się państwa z bezpośredniego nadzoru nad jakością wody)
2.	Organizacje zarządzające zasobami	Zarządzanie aktywami	Partnerstwo z sektorem prywatnym (umowy outsourcingowe, przekazanie zarządzania komunalnymi systemami zaopatrzenia w wodę przedsiębiorstwom prywatnym)
		Struktura organizacyjna	Korporatyzacja (przekształcenie komunalnego systemu zaopatrzenia w wodę zgodnie z modelem biznesowym: od wydziału samorządu lokalnego do przedsiębiorstwa publicznego)
3.	Zarządzanie zasobami	Alokacja zasobów	Urynkowanie (wprowadzenie rynku wody)
		Bodźce motywacyjne/sankcje	Komercjalizacja (wprowadzenie komercyjnych zasad zarządzania wodą np. pełnego pokrycia kosztów)
		Udział odbiorców	Scedowanie władzy lub decentralizacja (np. przekazanie obowiązku monitorowania jakości wody władzom niższego szczebla lub indywidualnym odbiorcom)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Bakker, dz. cyt., s. 52.

Na podstawie przeanalizowanych badań autorka wysuwa wnioski, że nie można idealizować żadnych form czy modeli w zarządzaniu zasobami wodnymi. Ogromne znaczenie ma ich umocowanie w kulturze i możliwość faktycznego zapewnienia dostępu do wody. Jedno wydaje się pewne: narzucanie modeli, które w kulturze euroatlantyckiej wydają się najlepsze, nie sprawdza się w obszarach globalnego południa,

⁶³ Tamże, s. 60.

zwłaszcza tam, gdzie istniały modele wspólnotowe. Liberalizacja i komercjalizacja zasobów wodnych na tych terenach często prowadzi do wzrostu nierówności i wykluczenia.

Tabela 6. Modele gospodarowania zasobami wodnymi

Lp.	Kategoria	Cel	Państwo	Rynek	Wspólnota
1.	Instytucje zarządzania zasobami	Cele nadrzędne	Ochrona interesów publicznych. Zgodność z ustawodawstwem/ polityką	Maksymalizacja zysku. Wydajność	Służenie interesom wspólnoty. Skuteczność
		Rama regulacyjna	Nakaz i kontrola	Mechanizmy rynkowe	Cele określone przez wspólnotę (niekoniecznie będące rezultatem konsensusu)
		Prawa własności	Własność publiczna (państwowa) lub prywatna	Własność prywatna	Własność publiczna (wspólnotowa) lub prywatna
2.	Organizacje zarządzające zasobami	Główni decydenci	Kierownicy, eksperci, urzędnicy	Indywidualne gospodarstwa domowe, eksperci, przedsiębiorstwa	Przywódcy i członkowie organizacji wspólnotowych
		Struktura organizacyjna	Zakład komunalny, administracja	Przedsiębiorstwa należące do korporacji	Spółdzielnie
		Modele biznesowe	Hierarchia	Umowa	Normy wspólnoty

Lp.	Kategoria	Cel	Państwo	Rynek	Wspólnota
3.	Zarządzanie zasobami	Mechanizm odpowiedzialności	Opinia wyborców/podatników	Sygnaly cenowe (zmiany notowań akcji lub obligacji), opinia klientów	Opinia wspólnoty
		Główne bodźce	Opinia wyborców/podatników	Sygnaly cenowe (zmiany notowań akcji lub obligacji), opinia klientów	
		Główne sankcje	Proces polityczny za pośrednictwem wyborów, proces sądowy	Strata finansowa, przejęcie, proces sądowy	Potrzeby bytowe, presja społeczna, proces sądowy (w niektórych wypadkach)
		Rola odbiorcy	Użytkownik i obywatel	Użytkownik i klient	Użytkownik i członek wspólnoty
		Udział odbiorców	Zbiorowy, z góry na dół	Indywidualny	Zbiorowy, z dołu do góry

Źródło: K. Bakker, dz. cyt., s. 61.

Inwestycje w zapewnienie wody dla ludności i rolnictwa, zwłaszcza w obszarach ich niedoboru, są bardzo kosztowne. Co zrobić, gdy ani władze lokalne, ani państwowe nie dysponują takimi środkami? To dlatego prywatyzacja dostępu i dostarczania wody (często przez zachodnie koncerny) w wielu miastach świata wydawała się dobrym rozwiązaniem. Rosnące ceny wody prowadziły jednak do rosnącego wykluczenia i protestów społecznych. Dlatego proponowane są partnerstwa publiczno-publiczne, czyli powiązanie zachodnich firm publicznych z lokalnymi firmami publicznymi. Następuje wówczas transfer wiedzy, technologii i kapitału, a zabezpieczone zostaje również prawo do wody⁶⁴.

Trzeba pamiętać, że prawo do wody (*rights to water*) nie wyklucza odpłatności za jej dostawę ani nie wyłącza sektora prywatnego z tej dziedziny.

Przeprowadzona analiza pokazuje, jak skomplikowana jest kwestia prawa do wody i zaopatrzenia w wodę. Nie można przyjmować jedynie

⁶⁴ Tamże, s. 61.

euroatlantyckiej perspektywy osób, które zawsze mają wodę w kranie, tak przyzwyczajonych do tego, że nie myślą o kwestiach dostępu i utrzymania zasobu.

6. Prawo do wody w Polsce

Na zakończenie konieczne jest przyjrzenie się, jak kwestie praw własności wody są regulowane w prawie polskim. Po pierwsze wskazać należy, że woda w stanie naturalnym nie jest rzeczą w rozumieniu prawa cywilnego (bo rzecz to materialny byt wyodrębniony z przyrody), jednak nie przekreśla to używania pojęcia własności na oznaczenie „więzi podmiotu z przedmiotem i uprawnień właściciela wody w stosunku do tejże wody”⁶⁵. Woda zmienia swój status prawny w zależności od położenia i wyodrębnienia, czyli w zależności od tego, czy występuje w stanie naturalnym czy została ujęta i zamknięta w pojemniku lub sieci. W stanie naturalnym nie jest rzeczą, ale może być objęta szczególnym prawem własności wynikającym z mocy ustawy Prawo wodne (rozumianym inaczej niż w Prawie cywilnym). Woda staje się więc rzeczą, może być zatem również towarem w momencie jej zamknięcia w naczyniach lub obwodach zamkniętych (np. rurociągach), a jej pierwotnym właścicielem staje się ten, kto ją pobrał ze środowiska na podstawie umowy ze Skarbem Państwa (pozwolenie wodnoprawne)⁶⁶.

Zapisy ustawy Prawo wodne wskazują, że wody stanowią własność Skarbu Państwa, innych osób prawnych albo osób fizycznych. Następnie wskazane są wody będące własnością Skarbu Państwa (wody morza terytorialnego, morskie wody wewnętrzne, śródlądowe wody płynące oraz wody podziemne), uznawane za wody publiczne⁶⁷. Natomiast śródlądowe wody stojące, woda w rowie oraz woda w stawie, który jest napełniany wyłącznie wodami opadowymi, roztopowymi lub wodami gruntowymi (a nie w ramach usług wodnych) i znajdujące się w granicach nieruchomości gruntowej stanowią własność właściciela tej nieruchomości⁶⁸. Wody stojące mogą więc mieć właściciela innego niż publiczny, gdyż stanowią integralną część gruntu. Prawo własności wody stojącej jest niezbywalne bez przeniesienia własności gruntu.

A co z własnością wód opadowych? Póki co nie jest ona jednoznacznie zdefiniowana. Można jednak wnioskować na podstawie analogii. Woda zgromadzona w chmurach nie ma zidentyfikowanego

⁶⁵ B. Rakoczy, *Własność wód w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Ochrony Środowiska” 2013, nr 1, s. 10–12.

⁶⁶ P. Szewdo, dz. cyt., s. 72–76.

⁶⁷ Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne, Dz.U. 2017, poz. 1566 2017, art. 211.

⁶⁸ Tamże.

właściciela (prawa własności nie są przypisane), podobnie jak oceany poza obszarem szelfu kontynentalnego. Wspomniane wcześniej próby definiowania praw własności do wody w chmurach naturalnych lub sztucznie wytworzonych wskazują na nowe wyzwania, jakie stają przed społecznością międzynarodową, naukowcami i prawnikami w tym zakresie. Czy jednak woda spadająca na grunt, na budynki i ulice staje się własnością właściciela tego gruntu? Woda stojąca, woda w rowach pochodząca z deszczów może być własnością właściciela gruntu. Właściciel posesji lub nieruchomości może wodę opadową zgromadzić i wykorzystać do celów gospodarczych, może opóźnić jej spływ, ma też pewne zobowiązania, np. obowiązek zagospodarowania jej na własnym gruncie, a także zapłacenie (choć nie wszędzie) za odprowadzenie jej do kanalizacji.

Warto pamiętać, że prawo własności odnosi się do określonych kompetencji właściciela wobec dobra, jest sumą uprawnień właściciela. Jednak w przypadku wód sytuacja jest inna. Istotną cechą własności wód jest to, że wiąże się ona ściśle z obowiązkami właściciela, a uprawnienia są w mniejszym stopniu przedmiotem regulacji Prawa wodnego, a w zasadzie jedynie w zakresie, w jakim służą osiągnięciu celów publicznych⁶⁹.

7. Podsumowanie

Własność to pojęcie wielowymiarowe, obecne w wielu naukach: w etyce, filozofii, socjologii, ekonomii czy prawie. Własność to rodzaj więzi społecznej między właścicielem a niewłaścicielem, więź ta istnieje mimo nierówności i wyrzeczeń tych, którzy uznają status właściciela. Własność istnieje wówczas, gdy niewłaściciele uznają prawa właściciela. Dlaczego niewłaściciele uznają prawa właścicieli? Po pierwsze między właścicielami istnieje wzajemność uznania wyłączności do określonych obiektów (obietnica poszanowania własności). Po drugie, uznanie własności łączy się z zaakceptowaniem możliwości partycypacji w rynku i nabywaniem własności, co jest podstawową regułą społeczną stabilizującą oczekiwania członków społeczeństwa⁷⁰.

Istotne są nie tylko sformalizowane formy własności, ale również prawa dostępu, co ma szczególne znaczenie w przypadku zasobów naturalnych, w tym wody. Ekonomia szeroko zajmuje się kwestiami własności w odniesieniu do gospodarowania zasobami odnawialnymi i nieodnawialnymi i optymalizacją ich wykorzystania w czasie.

⁶⁹ B. Rakoczy, dz. cyt.

⁷⁰ M. Kaczmarczyk, *Pojęcie legitymizacji własności*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny, Socjologiczny” 2002, R. LXIV (2), s. 227–229.

Prawa własności istotnie wpływają na sposób i zakres gospodarowania zasobami odnawialnymi. Przez długi okres wśród ekonomistów i polityków funkcjonowało silne przekonanie, że prywatny właściciel w większym zakresie jest zainteresowany utrzymaniem trwałości zasobu odnawialnego, co również było przyczynkiem do prywatyzowania zasobów odnawialnych, w tym dostępu do wody. Teoretycy ekonomii dowiedli jednak, że to założenie nie zawsze jest prawdziwe. W przypadku zasobów wodnych mamy do czynienia z dwiema kategoriami prawnymi: z prawem do wody (*rights of water*), będącym jednym z podstawowych praw człowieka, oraz prawem wodnym (*water rights*), które jest kategorią praw własności. Te dwie kategorie ścierają się ze sobą nie tylko na polu ideologicznym, ale również w praktyce, zwłaszcza gdy niewłaściwie alokowane lub wykorzystywane (nadużywane) prawa wodne naruszają prawa społeczności lokalnych lub uboższych przedstawicieli społeczeństwa do dostępu do wody. Niektórzy autorzy wskazują, że prywatne prawa wodne należy przeciwstawiać nie prawu do wody (prawa człowieka), ale pojęciu pochodzącemu z tej samej dziedziny, czyli prawom wspólnym (*commons*). Powyższe rozważania wskazują, że na własność można spojrzeć z wielu perspektyw: prawnej, ekonomicznej czy też społecznej. Każdorazowo, gdy pomija się którąś z nich, dochodzi do nieporozumień.

Bibliografia

- *Agenda 21*, UN 1992, <https://sustainabledevelopment.un.org/milestones/unced/agenda21> (dostęp: 11.02.2023).
- Araral E., *Ostrom, Hardin and the commons: A critical appreciation and a revisionist view*, „*Environmental Science & Policy*” 2014, Vol. 36, s. 11–23.
- Arnold C.A., *The Reconstitution of Property: Property as a Web of Interests*, „*Harvard Environmental Law Review*” 2002, Vol. 26, s. 281–364.
- Baer M., *From Water Wars to Water Rights: Implementing the Human Right to Water in Bolivia*, „*Journal of Human Rights*” 2015, Vol. 14 (3), s. 353–376.
- Bakker K., *Rozważania nad prawem człowieka do wody*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 48–73.
- Biga B., *The Economics of Intellectual Property and Openness: The Tragedy of Intangible Abundance*, Routledge, London 2021.
- Block W., Nelson P.L., *Water Capitalism: The Case for Privatizing Oceans, Rivers, Lakes, and Aquifers*, Lexington Books, Maryland 2015.
- Bryan B., *Property as Ontology: On Aboriginal and English Understandings of Ownership*, „*Canadian Journal of Law and Jurisprudence*” 2000, Vol. 13, s. 3–31.
- Chojnacka K., *Państwo jako podmiot własności publicznej*, „*Studia Ekonomiczne / Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach*” 2016, nr 260, s. 9–17.

- Clark C.W., *Profit Maximization And Extinction of Species*, „Journal of Political Economy” 1973, Vol. 81 (4), s. 950–961.
- Coase R.H., *Firma, rynek i prawo*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013.
- Colding J., Barthel S., Bendt P., Snep R., Knaap W. van der, Ernstson H., *Urban green commons: Insights on urban common property systems*, „Global Environmental Change” 2013, Vol. 23 (5), s. 1039–1051.
- Costanza R., Cumberland J.H., Daly H. i in., *An Introduction to Ecological Economics, Second Edition*, CRC Press, Boca Raton, London, New York 2014.
- Daniels B., *Commons story telling*, [w:] J. Rosenbloom, D. Cole, B. Hudson (red.), *Routledge Handbook of the Study of the Commons*, Taylor & Francis, London – New York 2019, s. 91–105.
- Dardot P., Laval C., *Common: On Revolution in the 21st Century*, Bloomsbury Academic, London, New York, Oxford, New Delhi, Sydney 2019.
- Demsetz H., *Economic, Legal, and Political Dimensions of Competition*, North-Holland, Amsterdam, New York, Oxford 1982.
- Doganowski R., *Obrót nieruchomościami w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Dyrektywa 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 23 października 2000 r. ustanawiająca ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:02000L0060-20141120&from=ES> (dostęp: 11.02.2023).
- Dyrektywa 2000/60/WE z dnia 23 października 2000 r. ustanawiająca ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex%3A32000L0060> (dostęp: 11.02.2023).
- Fiedor B., *Własność a racjonalne gospodarowanie zasobami naturalnymi (na przykładzie gospodarki wodnej)*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu” 1992, nr 611, s. 147–155.
- Folmer H., Gebel L., Opschoor H., *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, tłum. T. Żylicz, Wydawnictwo Krupski i S-ka, Warszawa 1996.
- Gaudot E., Dubuquoy O., *Ocean – od kolonii do globalnego narodu*, „Green European Journal”, <https://www.greeneuropeanjournal.eu/ocean-od-kolonii-do-globalnego-narodu/> (dostęp: 11.02.2023).
- Główniczek J., *Uniwersalny słownik ekonomiczny*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2000.
- Grove V.I., *Water: Global Common and Global Problems*, Science Publishers, Enfield – Jersey – Plymouth 2006.
- Gumuła W., *Własność jako kategoria socjologiczna*, [w:] T. Wawak (red.), *Wartość*, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej, Kraków 1990, s. 19–24.
- Hanna S., Folke C., Mäler K.-G., *Rights to Nature: Ecological, Economic, Cultural, and Political Principles of Institutions for the Environment*, Island Press, Washington D.C. 1996.
- Hardin G., *The Tragedy of the Commons*, „Science” 1968, Vol. 162 (3859), s. 1243–1248.
- Harvey D., *Social Justice and the City*, University of Georgia Press, Georgia 2009.

- Harvey D., Kowalczyk A., *Bunt miast: prawo do miasta i miejska rewolucja*, Fundacja Nowej Kultury Bęc Zmiana, Warszawa 2012.
- Heller M., *Anticommons theory*, [w:] J. Rosenbloom, D. Cole, B. Hudson (red.), *Routledge Handbook of the Study of the Commons*, Taylor & Francis, London - New York 2019, s. 63-75.
- Heywood A., *Politologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Hofmokl J., *Internet jako nowe dobro wspólne*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Hotelling H., *The Economics of Exhaustible Resources*, „Journal of Political Economy” 1931, Vol. 39, s. 137-175.
- International Conference on Water and the Environment, *The Dublin statement on water and sustainable development*, 1992, <https://www.wmo.int/pages/prog/hwrrp/documents/english/icwedece.html> (dostęp: 25.06.2020).
- Jabłońska-Bonca J., *Własność – w labiryncie interdyscyplinarnych problemów, Kilka uwag wstępnych*, „Krytyka Prawa” 2009, t. 1 (1), s. 9-22.
- Kaczmarczyk M., *Pojęcie legitymizacji własności*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2002, R. LXIV (2), s. 225-244.
- Kunderewicz C. (red.), *Instytucje Justyniana*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986.
- Linton J., *Woda, prawa, ludzie i związki między nimi*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 76-89.
- Loftus A., Sultana F., *Perspektywy i możliwości – Wstęp*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 28-45.
- Małecki P.P., Rosiek K., Żaba-Nieroda R., *Metody oceny projektów gospodarczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2020.
- Marks K., *Praca najemna i kapitał*, nakł. Spółdzielni Wydawniczej „Książka”, Warszawa 1945.
- *Milenijne Cele Rozwoju Narodów Zjednoczonych*, <https://www.unic.un.org.pl/cele.php> (dostęp: 4.07.2020).
- Milewski R. (red.), *Elementarne zagadnienia ekonomii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Mitchell K.R., *Ekonomia polityczna, prawa do wody*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 111-126.
- Nowak M., *Problem własności w ekonomii normatywnej*, [w:] T. Wawak (red.), *Wartość*, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej, Kraków 1990, s. 50-56.
- ONZ, *Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. przyjęty przez Polskę w 1977 r.*, Dz.U. 1977 nr 38, poz. 169.
- Ostrom E., *Dysponowanie wspólnymi zasobami*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2013.
- Oyrzanowski B., *Własność prywatna i społeczna w historii doktryn ekonomicznych*, [w:] T. Wawak (red.), *Wartość*, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej, Kraków 1990, s. 39-45.

- Prutis S., *Instytucje podstawowe prawa prywatnego: w opozycji do regulacji prawa publicznego*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2018.
- Rakoczy B., *Własność wód w prawie polskim*, „Przegląd Prawa Ochrony Środowiska” 2013, nr 1, s. 9–28.
- Rakoczy B., Bukowski Z., Szuma K., *Prawo wodne: Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- *Resolution adopted by the General Assembly on 28 July 2010 64/292. The human right to water and sanitation*, United Nations 2010, <https://undocs.org/A/RES/64/292> (dostęp: 11.02.2023).
- Rifkin J., *Spółeczeństwo zerowych kosztów krańcowych: Internet przedmiotów, ekonomia współdzielenia, zmierzch kapitalizmu*, tłum. A. Kamińska, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2016.
- Rose C.M., *Romans, Roads, and Romantic Creators: Traditions of Public Property in the Information Age*, „Law and Contemporary Problems” 2003, Vol. 66, No. 1/2, s. 89–110, <https://www.jstor.org/stable/20059173> (dostęp: 11.02.2023).
- Rothbard M.N., *Ekonomia wolnego rynku: wykład akademicki*, t. 2, Fijorr Publishing, Warszawa 2007.
- Schumann J., *Ekonomiczne oddziaływanie systemu własności*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu” 1992, nr 611, s. 52–64.
- Sedlacek T., *Ekonomia dobra i zła*, Studio EMKA, Warszawa 2012.
- Seemann M., *Water Security, Justice and the Politics of Water Rights in Peru and Bolivia*, Springer, Hampshire, New York 2016.
- *SDGs platform*, <https://sustainabledevelopment.un.org/sdgs> (dostęp: 4.07.2020).
- *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/w%C5%82asno%C5%9B%C4%87.html> (dostęp: 15.12.2018).
- Staddon C., Appleby T., Grant E., *Prawo do wody z perspektywy geografii i ustawodawstwa*, [w:] F. Sultana, A. Loftus (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012, s. 91–109.
- Sultana F., Loftus A. (red.), *Prawo do wody: w perspektywie politycznej, gospodarczej i społecznej*, Polska Akcja Humanitarna, Warszawa 2012.
- Swadźba S., *Systemy gospodarcze. Zagadnienia teoretyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2009.
- Szwedo P., *Transgraniczny handel wodą w świetle prawa międzynarodowego*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2017.
- *The Dublin statement on water and sustainable development*, <https://www.wmo.int/pages/prog/hwrrp/documents/english/icwedece.html> (dostęp: 25.06.2020).
- Tietenberg T., *Environmental economics and Policy*, Pearson/Addison Wesley, Boston 2007.
- *Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development*, UN, 2015, <https://sustainabledevelopment.un.org/post2015/transformingourworld> (dostęp: 11.02.2023).
- Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne, Dz.U. 2017, poz. 1566.
- *Water Conflict Chronology*, <http://www.worldwater.org/conflict/map/> (dostęp: 4.02.2020).

- Wawak T., *Spółeczno-gospodarczy aspekt własności*, [w:] T. Wawak, (red.), *Wartość*, Wydawnictwo Informacji Ekonomicznej, Kraków 1990, s. 63–72.
- Weber M., *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*, tłum. i wstęp D. Lachowska, PWN, Warszawa 2002.
- Williamson O.E., *The economic institutions of capitalism: firms, markets, relational contracting*, Free Press, New York 1985.
- Winpenny J.T., *Wartość środowiska: metody wyceny ekonomicznej*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1995.
- Włudyka T., Smaga M. (red.), *Instytucje gospodarki rynkowej*, Wydawnictwo LEX Wolters Kluwer, Warszawa 2012.
- Wojtyszyn R., *Anty-lewiatan: doktryna polityczna i prawna Murraya Newtona Rothbarda*, Instytut Edukacji Ekonomicznej im. Ludwiga von Misesa, Wrocław 2017.
- Wyrobek J., Rosiek K., Niżnik J., *Public goods in economics and othersocialsciences*, [w:] M. Płonka (red.), *Public Goods and the Fourth Industrial Revolution*, Routledge, London 2022, s. 35–69.
- Young R.A., Loomis J.B., *Determining the Economic Value of Water: Concepts and Methods*, Routledge, Washington D.C. 2014.
- Zwoliński A., *Spółeczne obowiązki własności prywatnej*, [w:] J. Mazur (red.), *Polityka społeczna wobec „rzeczy nowych”: 25-lecie encykliki Centesimus annus św. Jana Pawła II*, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie Wydawnictwo Naukowe, Kraków 2016, s. 271–286.